

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. Insercyja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRENUMERATA.

NA GAZETĘ LWOWSKĄ z DODATKIEM dziennym i tygodniowym i z ROZMAITOŚCIAMI wynosi:

Na trzeci kwartał 1857 od 1go lipca do ostatniego września:

na miejscu 3 złr. 45 kr.
z pocztą 4 złr. 30 kr.

Należytość (franco) odbiera Kantor Gazety Lwowskiej, ulica Niższa Ormiańska Nr. 347.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Turcya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

1857

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

Lwów, 22. czerwca. Wczoraj przed południem obchodziła grecko-katolicka ludność naszej stolicy z wielką uroczystością Święto Bożego Ciała. Imks. biskup sufragan dr. Spirydion Litwinowicz w licznej asystencji duchowieństwa katedralnego celebrował sumę w miejskim gr. kat. kościele parafialnym, z kąd wraz z parafianami cerkwi przedmiejskich z choregwiami wyszła uroczysta procesya ulicą ruską na rynek, gdzie przed ołtarzami wzniesionemi na tę uroczystość odczytano św. ewangelie. C. k. wiceprezydent namiestnictwa baron *Katshberg* znajdował się z przełożonymi władz publicznych na procesyi. Oddział c. k. załogi w paradzie z bandą muzyczną na czele, dawał podczas nabożeństwa zwykłe salwy.

(Obchód jubileuszu orderu Maryi Teresy. — Status orderu. — Żaloba dworska. — Stan zdrowia fm. Radetzkiego.)

Pierwszą rocznicę stulecia zaprowadzenia orderu *Maryi Teresy* obchodzono w Wiedniu uroczystości dnia 18go czerwca r. b. z najwyższego rozkazu z 11. kwietnia i według wskazanego w rozkazie tym porządku. Była to jedna z najpamiętniejszych i najwspanialszych uroczystości tegowiecznych.

Huk 101 wystrzałów działowych i pobudka ranna o godzinie już 5tej zapowiedziały mieszkańcom uroczystość, która wkrótce miała się rozpocząć. Banda muzyczna i tambory pułku pieszego barona Airoldi nr. 23 rozpoczęli pobudkę ranną na placu Franciszka, i niezatrzymując się nigdzie przeciągali niektórymi ulicami i placami miasta wewnętrznego aż do głównego odwachu w burgu cesarskim. Inne bandy muzyczne, trębacze i tambory dopełnili pobudki w koszarach i ich pobliżu.

O godzinie 9tej przed południem odbyła się na „Glacis“ najprzód wojskowa uroczystość kościelna w całej paradzie. Dla Jego c. k. apost. Mości Cesarza i J. M. Cesarzowej wzniesiono namiot wspinały przyozdobiony orłem cesarskim i rozmaitemi choregwiami. Obok tego namiotu po stronie prawej i lewej rozpięto jeszcze dwa inne także bardzo piękne namioty dla członków orderu, tudzież dla jenerality i znakomitych gości z rozmaitych wydziałów administracji rządowej i wyższego towarzystwa. Naprzeciw namiotu cesarskiego znajdował się namiot kapliczny, pod którym ksiądz wikary wojskowy celebrował mszę świętą przy asystencji licznych duchowieństwa wojskowego i przy towarzyszeniu muzyki wojskowej. W końcu zaś odśpiewano uroczyste *Te Deum*.

Dokoła namiotów ustawiono liczne oddziały wojskowe reprezentujące całą armię cesarską. Najbliżej namiotów stała gwardya przybozna (konno), gwardya przybozna trabantów, gwardya żandarmerji i straż odwachu nadwornego. Ustawiono też: wszystkie wojska załogi wiedeńskiej, brygady stojące w obozie, obydwie pułki konne rozłożone po wsiach i miasteczkach w kraju koronnym Austrii niższej, bataliony strzeleckie z okolicy, jeden batalion pionierów z Klosterneuburgu, jeden batalion inżynierów z Krems, jeden batalion złożony z reprezentantów wszystkich wojsk pieszych w armii i korpusu majtków, pułków pogranicznych, od pociągów i wiedeńskiej wojskowej straży policyjnej, jeden szwadron pieszo złożony z reprezentantów całej kawalerji, wszystkie konne baterie rakietyczne z Wiener-Neustadt, akademie

neustadtzką, dalej reprezentantów innych akademii i zakład kadetów z Hainburga, z których jeden batalion osobny utworzono i poddano pod komendę jednego oficera sztabowego na koniu; cztery kompanie szkolnych z Hainburga, Fischau, Klosterneuburga i Bruck nad Leitą, zebranych także w jeden osobny batalion i pod komendą oficera sztabowego na koniu, szkolną kompanię pionierów i szkolną kompanię artylerji w osobnym dywizyonie.

Zakłady wychowawcze stanęły na placu w całym komplecie i reprezentowali akademie inżynierów, artylerji i marynarki, tudzież inżynierską i marynarską kompanię szkolną w Krems, wyższego zakładu wychowawczego w St. Pölten i niższego zakładu wychowawczego w Preszburgu, a mianowicie przydzielono do ich kadrów po dwóch najcelniejszych uczniów z każdego roku szkolnego. W końcu wystąpił także i oddział inwalidów.

Grono kawalerów orderu Maryi Teresy udało się podczas mszy św. do namiotu dlań przeznaczonemu, poczem stanęło znów w szeregu obok oddziałów wojskowych. Podczas defilady zaś otoczyli wszyscy inni kawalerowie orderu Jego c. k. apostolską Mość, swego dostojnego, mistrza wielkiego, najwyższego wodza całej armii.

Sam już widok rozmaitych oddziałów wojskowych wszelkiej broni był bardzo świetny, a podczas defilady okazała się tem bardziej jeszcze dzielność wojsk zgromadzonych. Z wzniosłym uczuciem spoglądała armia na swego wodza cesarskiego, dziedzica enót wojskowych i monarszych dostojnych swych poprzedników. Lecz niemniej i między ciżbą przyglądających się uroczystości tej mieszkańców obudziło wspólne to uczucie, że dzielna ta armia jest prawdziwym zastępem tronu i monarchji, tarczą ich i najsilniejszą podporą, a uczucie to objawiło się pełnym i z serca pochodzącym okrzykiem radości.

Uczta festynowa odbyła się o godzinie 3 po południu w Schönbrunie. W galerji wielkiej pałacu letniego ukryto stół dla 120 osób. Z pomiędzy licznych i znakomitych ozdób lokalu tego wymienić należy przedewszystkiem posąg Cesarzowej *Maryi Teresy*, który przeniesiony tam z Laxenburga, przywodzi w pamięć ową epokę przykrych doświadczeń i pomyślnych usiłowań, których owoce zbierać ma wdzięczny wnuk sławnej i pamiętnej monarchyni. Oprócz tego jaśniały na ścianach sali wielkie, w szerokich ramach złotych oprawione tablice, na których złotemi literami na polu białem zapisane są nazwiska wszystkich kawalerów orderu Maryi Teresy od czasu jego zaprowadzenia.

U stołu w galerji wielkiej zasiadali: Najjaśniejsi Państwo, kawalerowie orderu bez różnicy stopnia i tylko według rangi ich orderu, najwyższe szarże nadworne, ministrowie i znakomitości wojskowej, dale jeden kawaler wielkiego krzyża, jeden komandor i jeden kawaler orderów: św. Szczepana, austriackiego Leopolda, korony żelaznej i Franciszka Józefa, tudzież wikary i wyżsi urzędnicy orderu Maryi Teresy. U innego stołu siedziało 50 gości, gdyż w sali nie mogli się wszyscy pomieścić. Podczas toastów dawano salwy z baterji ustawionej obok „Glorietty“, gdy tymczasem dwie bandy muzyczne w parku odgrywały na przemian utwory muzyczne, a po toastach hymn narodowy.

Podczas uczty raczył Jego c. k. apost. Mość wznieść toast następujący:

„Ze słuszną otuchą witam dzień dopełniający stuletniej rocznicy sławy i chluby wojennej armii Mojej i rozpoczynający nowe stulecie sławy i chluby wojennej Austrii i jej zbrojnych zastępów.“

„Idę w tem tylko za popędem serca Mego wyrażając przy sposobności uroczystego obchodu dnia dzisiejszego kawalerom orderu Maryi Teresy podziękowanie ich Monarchy, dzielnej armii Mojej szczere uznanie Cesarza jej i wodza.“

„Z serdecznem uznaniem witam obecnych, a z głębokiem wzruszeniem czcza pamięć tych, co się z tym światem już rozstali!“

„Pamięci wielkiej i dostoynje fundatorki orderu. Cesarzowej Maryi Teresy! — Kawalerom Mojego orderu Maryi Teresy! Dzielnej armii Mojej i jej wodzom!”

Mniej nieco świetny, lecz równie ożywiony widok przedstawiał się na parterze obok palacu, gdzie kilkoma rzędami zastawiono stoły dla ugoszczenia oficerów, a w trzech miejscach w pobliżu kotliny Neptuna dla wojowników udekorowanych medalem za waleczność, tudzież dla żołnierzy i wychowaućców jako reprezentantów armii i wojskowych zakładów wychowawczych.

Ogrody stykające się z parterem ohwiedziono sieciami lowieckimi, i tym sposobem przybrał parter postać niejako obozu polnego. W kilku kuchniach połowych zbudowanych z cegły przyrządzano potrawy na ugoszczenie załogi wiedeńskiej. Równie i na tę uroczystość zebrała się wielka liczba mieszkańców z rozmaitych stanów.

Na zakończenie festynu było o godzinie 7½ przedstawienie sceniczne w nadwornym teatrze opery przy rżęsimtem oświetleniu sali teatralnej.

Gazeta wiedeńska z dnia 17. czerwca ogłosiła następujący stan orderu Maryi Teresy:

Wielki mistrz orderu.

Jego c. k. Apostolska Mość Franciszek Józef I.

Kawalerowie wielkiego krzyża z roku 1809. Jego cesarzewiczowska Mość najdostojniejszy Arcyksiążę Jan Baptysta, fm. właściciel pułku dragonów nr. 1.

1848. Hrabia Józef Radetzky z Radetz, fm., właściciel pułku huzarów nr. 5.

1850. Alfred książę Windischgrätz, fm. właściciel pułku dragonów nr. 7. i drugi właściciel pułku dragonów Ferdynanda dziecinnego wielkiego księcia Toskanii, nr. 8.

Komandorowie 1813. Laval hrabia Nugent, fm. właściciel pułku piechoty nr. 30.

1849—1850. Hrabia Józef Jellacic de Buzim, fzm. i właściciel pułku piechoty nr. 46 i pułków piechoty pogranicznej nr. 10. i 11.

Henryk baron Hess, fzm., właściciel pułku piechoty nr. 49. szef jenerału. kwatermistrzowskiego sztabu.

Jerzy hrabia Thurn-Valle-Sassina, fzm. i drugi właściciel pułku piechoty księcia Prus nr. 34.

Jego cesarzew. Mość najdostojniejszego Arcyksiążę Albrecht, jenerał kawalerii i właściciel pułku piechoty nr. 44.

Franciszek hrabia Wimpffen, fzm., i właściciel pułku piechoty nr. 22.

Franciszek hrabia Schlik w Bassano i Weisskirchen jenerał-kawalerii i właściciel pułku huzarów nr. 4.

Kawalerowie. 1806—1808. Hrabia Karol Civalart Happancourt, jenerał-kawalerii, właściciel pułku ułanów, nr. 1.

Franciszek baron Ensck, jenerał-major.

Zygmunt Józef baron Nowak, fml.

1809—1810. Henryk baron Siegler Eberswald, jenerał-major. Piotr baron Pirquet Cesenatico, fml. drugi właściciel pułku strzelców tyrolskich, Cesarza Franciszka Józefa.

Emanuel baron Dietrich Hermannsberger, fml.

Ludwik hrabia Wallmoden-Gimborn, jenerał-kawalerii, właściciel pułku kirysyerów, nr. 6.

Henryk baron Rueber-Ruebersburg, jenerał-major.

1813—1814—1815. Józef baron Lazarich-Lindaro, jener.-major.

August baron Jetzer, fml.

Maxymilian baron Föller von der Brücke, major.

Eugeniusz hrabia Haugwitz, fml. właściciel pułku piechoty, nr. 38.

JO. Ferdynand panujący landgraf w Hessen-Homburg, jenerał-kawalerii.

Jan, baron Kropfreiter, jenerał-major.

Franciszek Adolf Prohaska baron Guelpheburg jenerał-kawalerii, właściciel pułku piechoty, nr. 7.

Jan baron Berger von der Pleisse, fzm., drugi właściciel pułku piechoty Arcyksięcia Karola Ferdynarda, nr. 51.

Krzysztof baron Pittel podpułkownik.

1848—1849—1850. Henryk baron Rossbach, fml. właściciel pułku piechoty, nr. 40.

August, baron Stwrtnik, fml. właściciel pułku piechoty nr. 5.

Karol Gorzkowski na Gorzkowie, jenerał-kawalerii, drugi właściciel pułku kirysyerów Jana Króla Saksonii, nr. 3.

Karol baron Smola, pułkownik.

Tomasz baron Zobel-Giebelstadt i Darstadt, fml. właściciel pułku piechoty nr. 61.

Franciszek baron Kuhn-Kuhnenfeld, podpułkownik w jenerału. kwatermistrzowskim sztabie.

Hrabia Eugeniusz Wratław-Nettolitzky-Mitrowitz, fm., drugi właściciel pułku kirysyerów Cesarza Franciszka Józefa, nr. 1.

Hrabia Edward Clam-Gallas, fml., właściciel pułku ułanów, nr. 10.

JO. Fryderyk książę Liechtenstein, fml., właściciel pułku ułanów, Arcyksięcia Karola, nr. 3.

Ludwik Benedek, fml. właściciel pułku piechoty nr. 28.

Zygmunt baron Reischach, fml. właściciel pułku piech., nr. 21.

Franciszek, baron Martinich-Martinegg, jenerał-major.

Karol baron Culoz, fml. właściciel pułku piech. nr. 31.

Józef baron Mariocich di Madonna del Monte, jenerał-major.

Józef baron Jabłouski del Monte Berico, pułkownik.

Hrabia Franciszek Schaaßgotsche, jenerał-kawalerii drugi właściciel pułku kirysyerów Mikolaja Cesarza Rosyi nr. 5.

Franciszek baron Weiss, jenerał-major.

Hrabia Jan Castiglione, jenerał-major.

Karol baron Feldegg, kapitan.

Jan baron Fröhlich-Salione, major.

Franciszek baron Mayer-Lövenschwerdt, pułkownik.

Henryk baron Hauser, pułkownik.

Stefan baron Becsey della Volta, podpułkownik.

Franciszek John, podpułkownik.

Henryk baron Streicher, podpułkownik.

Edmund książę Schwarzenberg, fml. drugi właściciel pułku dragonów Ludwika Króla Bawaryi, nr. 2.

Józef baron Martini-Rosedo, jenerał-major.

Karol Zeisberg, fml.

Karol baron Hartlieb-Walthor fzm. drugi właściciel pułku piechoty Arcyksięcia Zygmunta, nr. 45.

Antoni, baron Csorich-Monte-Creto, fml. 2gi właściciel pułku piech. Adolfa księcia Nassawskiego, nr. 15.

Jerzy baron Unukicz-Aradgrad, kapitan.

Baltazar baron Simunich, fml.

Franciszek baron Ottinger, fml. 2gi właściciel pułku huzarów Cesarza Franciszka Józef, nr. 1.

Ferdynand, baron Mayerhofer-Grünbühl, fml.

Ludwik, baron Gablenz, jenerał-major.

Jan Herle, major.

Karol baron Vevré, pułkownik.

Karol baron Urban, jenerał-major.

Hrabia Leopold Kolowrat-Krakowsky.

Józef baron Barco, fml. 2gi właściciel pułku huzarów, Karola księcia Bawaryi, nr. 3.

Hrabia August Degenfeld-Schonburg, fml. właściciel pułku piechoty, nr. 36.

Fryderyk, baron Bianchi, duca di Casalanza, fml. właściciel pułku piechoty, nr. 55.

Józef baron Rüling, pułkownik.

Krystyan baron Hubel-Olengo, pułkownik.

Fryderyk Packeny-Kielstädten, pułkownik.

Łazarz, baron Mamula, fml.

Hrabia Julius Bernay-Favancourt, jenerał-major.

Wilhelm, baron Kalchberg, kapitan.

Paweł, baron Jurkowiec, kapitan.

Hrabia Wilhelm Albert Montenuovo, fml.

Adolf, baron Wildburg, major.

Oswald, baron Scherpon-Kronenstern, pułkownik.

Leopold hrabia Sternberg, jenerał-major.

Jan Burits, baron Pournay, fml.

Karol, baron Simbschen, fml. właśc. pułku huzarów nr. 7.

Hrabia Alexander Mensdorff-Pouilly, jenerał-major.

Hrabia Herman Nostitz-Rienek, jenerał-major.

Józef, baron Scherpan-Kronenstern, rotmistrz.

Franciszek Hauslab, fml. właśc. pułku artylerii polnej nr. 4.

Wilhelm, baron Ramming-Riedkirchen, jenerał-major.

JO. Franciszek książę Liechtenstein, fml. właściciel pułku huzarów, nr. 9.

Ludwik, baron Stankovits, jenerał-major.

Kawalerowie orderów w państwach zagranicznych. Komandorowie. 1813—1814. Jego Mość Wilhelm I. Król Wirtemberski, właściciel pułku huzarów, nr. 6. *Kawalerowie.* Moresby-Fairfax angielski wice-admirał i lord John Seaton angielski jenerał.

1849. Carlo Filangieri principe di Satriano, Neapolit. jenerał-leitnant i jenerał-adjutant Króla.

Alexander Lüdgers Nikołajewicz rosyjski jenerał piechoty, jenerał-adjutant i komenderujący armią południową.

Kawalerowie. 1809. Józef marquis Esquille.

Julius hrabia D'Andreis Sard. jenerał-leutenant w armii.

1813—1814—1815. Jermolow rosyjski jenerał artylerii, radca państwa.

Jego Wysokość Eugeniusz, książę Wirtemberski, rosyjski jenerał piechoty.

Hrabia Pahlen rosyjski jenerał kawalerii, jenerał-adjutant i jenerał-inspektor całej kawalerii.

Jerzy lord Cadogan, wice-admirał angielski.

Jego królewicz. Mość Karol, książę Bawarski właściciel pułku huzarów, nr. 3.

Hrabia Guriew, rosyjski tajny radca.

Alexander książę Czerniszew, rosyjski jenerał-kawalerii, jenerał-adjutant.

Suchosaneł, rosyjski jenerał artylerii, jenerał-adjutant, członek rady wojennej.

John hrabia Westmoreland. angielski jenerał-leutenant.

Jego Mość Leopold I. Król Belgów właściciel pułku piech., nr. 27.

Alexander Sir Woddford, angielski jenerał.

August hrabia Nostiz, pruski jenerał-kawalerii.

John B. lord Strafford Byng, angielski jenerał.

Artur Benjamin Sir Clifton, angielski jenerał-leutenant.

1841. Karol Sir Napier, angielski wiceadmirał.

1849—1850. Jego cesarzewicz. Mość Konstantyn, Wielki książę rosyjski właściciel pułku piechoty nr. 18.

Mikolaj Paniutyn, rosyjski jenerał piechoty, jenerał-adjutant komendat armii centralnej.

Grotenhielm rosyjski generał leitn. komendant 3ciej dywizyi lekkiej kawalerji.

Kancelarya orderów. Kanclers orderów. JO. Klemens Wacław Lotar książę Metternich-Winneburg.

Podskarbi orderów. Franciszek Ksawer baron Mensshengen, nadworny i minist. radca przy ministerstwie spraw zewnętrznych.

Pisars orderów. Ludwik Henryk Raymond, radca sekc. przy ministerstwie spraw zewnętrznych.

Kancelista orderów. Fryderyk Pilat, sekretarz legacyi.

Platnik orderowy. Karol Jeckl, płatnik przy ministerstwie spraw zewnętrznych.

Gazeta wiedz. donosi: Z najwyższego rozkazu przywodzić dwór w piątek, 19. czerwca po świętej pamięci Jej cesarzewiczowskiej Mości najdostojniejszej Arcyksiężniczce Maryi Ludwice, Józefie, księżniczce Toskanii żałobę dworską i będzie ją nosić przez sześć dni z odmianą, a mianowicie przez pierwsze 8 dni, to jest od 19. aż włącznie do 26. czerwca grubą, a przez ostatnie 8 dni, to jest od 27. czerwca aż włącznie do 4. lipca lekką żałobę.

— Dnia 15. b. m. wyszedł następujący buletyn o stanie zdrowia Jego Excelencyi fm. hrabi Radetzkiego:

„Jego Excelencya przebył dzień wczorajszy spokojnie, a noc zeszłą bezsennie. Zresztą nie zaszła żadna zmiana.“

Hiszpania.

(Wiadomości z Melili. — Walki byków.)

Madryt, 12. czerwca. Podług ostatnich doniesień z Melili przyjechał do tego miasta jenerałny komendant artylerji całego dystryktu, by odbyć przegląd tego wojska. Cesarz marokański kazał upominać surowo szczyty pograniczne, ażeby zaniechały wszelkich kroków nieprzyjacielskich przeciw Hiszpanii. — Książę Józef Napoleon, książę Hamilton i jakiś książę rosyjski przybyli 7. b. m. do Malagi, by znajdować się na walce byków. — Ponieważ wszystkie łóża były już zajęte, ofiarował im gubernator swoja. Książę Józef Napoleon wyjechał już dalej do Granady.

Anglia.

(Nowiny Dworu. — Przyjęcie Arcyksięcia Ferdynanda Maxymiliana w Londynie.)

Londyn, 15. czerwca. Dwór przeniósł się przedwczoraj wcześniej niż z początku zamierzano z Windsoru do pałacu Buckingham, gdzie z małemi przerwami zabawi aż do końca przyszłego miesiąca. W kilka godzin po przyjeździe do stolicy, przybyła Królowa z swym małżonkiem, z najstarszą córką i z Fryderykiem Wilhelmem, księciem Prus, do teatru Princess na przedstawieniu Richarda II. tragedji Shakespeara. — Wczoraj wieczór przybył tu spodziewany od kilku dni najdostojniejszy Arcyksiążę Ferdynand Maxymilian. — C. k. parowa fregata „Kaiserin Elisabeth“, którą Jego Cesarzewiczowska Mość odbył podróż z Lizbony do Spithead w 88 godzinach, zawinęła wczoraj o dziesiątej godzinie rano w Spithead przed Portsmouth, gdzie okręt „Cumberland“ salutował ją 28 wystrzałami. Przybycie fregaty zaraz za jej okazaniem się, sygnalizowano do Portsmouth, a o godzinie pół do dwunastej przybył na pokład c. k. poseł z hrabią Karolym i Chotek, w towarzystwie lorda Charles Fitzroy, koniuszego Jej Mości Królowej. C. k. poseł przedstawił lorda Fitzroy i austriackiego wicekonszula w Portsmouth, pana van den Berg, któremu najdostojniejszy Arcyksiążę zaraz za swym przybyciem wyraził podziękę za posługi, jakie po kilkakroć austriackim statkom wojennym wyświadczył. Około pierwszej godziny przybył rear-admirał Martin w zastępstwie portowego admirała Sir Georga Seymour, złożonego słabością z innymi oficerami, ażeby dostojnemu Gościowi złożyć uszanowanie i zaprowadzić do portu. Tam przyjmowały z zwyczajnymi honorami załoga i okręta banderę cesarską; na placu wylądowania stała gwardya honorowa, banda żołnierzy marynarki odegrała austriacki hymn ludu, a Jego cesarzewicz. Mość odjechał niezwłocznie osobnym pociągiem do Londynu, gdzie w dworcu kolei żelaznej przyjmował go książę Albert, a w pałacu Królowa w pośród swego dworu i najwyższych urzędników państwa.

Francya.

(Nowiny dworu. — Ratyfikacya traktatu szwajcarsko-pruskiego. — Minister Fould. — Aresztacye. — Dowóz wina.)

Paryż, 16. czerwca. Odjazd Cesarza do Plombières naznaczony jest na dzień 28. czerwca. Także część gwardyi wyruszy do Plombières, gdyż Cesarz chce wolne chwile zapełniać musztrami tego korpusu wyborowego. Za powrotem z Plombières zamysła Cesarz oddać wizytę Królowej Wiktorji w letniej rezydencyi jej w Osbornehouse, zaczem podróż do Niemcy, jeśli w ogóle przyjdzie jeszcze do skutku, nienastąpi pewno przed wrześniem. (Także dziennikowi *Nord* piszą z Paryża, że zjazd Cesarza Alexandra II. z Napoleonem III. może nastąpić dopiero wtedy, gdy Cesarz rosyjski będzie powracał z Cesarzową z Wildbadu.) Dnia 20. b. m. wyjeżdża rosyjski ambasador, hrabia Kiselew, na 2miesięczny urlop i zjedzie się 6. lipca z Cesarzem Alexandrem w Kissingen.

Dziś o godzinie 2giej wymieniane zostały w ministeryum spraw zagranicznych ratyfikacye prusko-szwajcarskiego traktatu. Oprócz hrabiego Hatzfeldt i Dr. Kern znajdowali się na tem posiedzeniu także inni członkowie kongresu neuenburgskiego. Po skończonej formalności wymiany rozwiązał kongres prezydent, hrabia Walewski, oświadczając, że misya jego jest już ukończona. — Posiedzenie drugiego rządu pełnomocników kongresu paryżkiego nienastąpi przed piątkiem.

P. Fould spodziewany jest wkrótce z powrotem z Anglii. Pół-urzędowe dzienniki ogłaszają dziś notę o świetnem przyjęciu, jakiego doznał francuski minister w Osborne.

Wczoraj uwięziono znaczną liczbę robotników w dzielnicy St. Antoine za to, że zdzierali z murów rozporządzenia rządowe względem wyborów i wyznania wiary kandydatów. Także zeszłej soboty wydarzyło się w Paryżu kilka aresztacyi politycznych, ale nie w sprawie wyborów. W Paryżu znajduje się obecnie o wiele mniej robotników, niż zwykle, gdyż minister spraw wewnętrznych przestrzega jak najściślej dekret względem wydalenia niezastrudnionych robotników.

W miesiącu kwietniu wprowadzono do Francji podług wykazu w *Monitorze*: 104.427 hektolitrow polspolitego wina (w tem 1020 hektol. ze związku celnego, a 966 z Austrii); 1506 hektolitrow wina wyborowego i 46.095 hektol. gorzałki (w tem 12.307 hektol. ze związku celnego a 6922 z miast hanzeatyckich). Ogólny przywóz od roku 1854 do końca kwietnia 1857 wynosił 1,163.462 hektol. polspolitego, 41.928 wyborowego wina i 585.185 hektol. gorzałki.

Włochy.

(Ułaskawienie. — Audyencye u Ojca św. w Bononii. — Wiadomości leżące. — Budżet na rok 1857. — Koleje żelazne.)

Dziennikowi *Messagg. di Modena* donoszą z Rzymu:

„Jego Świątobliwość Papież dozwolił adwokatowi Sturbinetti, niegdyś prezydentowi rewolucyjnego zgromadzenia narodowego, i hrabiemu Marescotti, szefowi korpusu wojskowego w czasie rewolucyi, bezkarnego powrotu do Rzymu.

Jak donosi *Gazz. di Bologna*, miał Jego Excelencya, c. k. namiestnik, hrabia Bissingen, zaszczyt, podczas audyencyi na dniu 11. b. m. doręczyć Papieżowi własnoręczne pismo Jego c. k. Apostolskiej Mości.

Na dniu 12. b. m. miał Komtur Carlo Buoncompagni „di Monbello“, nadzwyczajny ambasador Jego Mości Króla Sardyńskiego przy dworze tokańskim, audyencyę u Jego Świątobliwości Papieża. Pan Buoncompagni miał polecenie złożyć Ojcu Świętemu życzenia swego Monarchy i doręczyć własnoręczne pismo jego.

Tego samego dnia udzielał Ojciec Święty z takzwanej „Loggia della Benedizione“ błogosławieństwa apostolskiego stojącym załogą w Bononii c. k. austriackim wojskom; potem przypatrywał się ich defiladzie i chwalił wielce ich piękną, wojenną postawę.

Podług doniesienia dziennika *Bilancia* został rzymski minister finansów. Monsignor Ferrari, powołany do Bononii.

Temi dniami ogłoszono w Rzymie budżet na rok 1857, uchwalony w porozumieniu z rządem i z Konsultą. Niedobór redukuje się na 552.000 skudów niemal 3 miliony franków, to znaczy mniej o 20tą część przychodów ogółowych. Jest to bardzo pomyślny stosunek, gdyż wyrównywa niemal sumie rezerwowej przeznaczzonej na amortyzacyę i na nieprzewidziane wypadki. Pracują nad tem, ażeby przeprowadzić zupełną równowagę w budżecie na rok 1858. Roboty do wybudowania przyzwolonych niedawno kolei żelaznych rozpoczęto na linii Ankony i Civitavecchii. Pierwszą z nich zwiedzał Papież podczas swej podróży. Na drodze ku Civitavecchia postępują spiesznie roboty, a przedsiębiorcy przyrzekają, że tę kolej w lipcu na przyszły rok otworzą.

Turcya.

(Sprostowanie mylnych doniesień w Monitorze.)

Journal de Constantinople z 8. b. m. utrzymuje w artykule pod napisem: „Korespondent do Monitora francuskiego“, że korespondencye z Jass pisane do dziennika wspomnianego i nieżyczliwe administracyi kajmakana odbiegły daleko od prawdy i nie ma w nich ani śladu umiarkowania i godności. Wszystko, cokolwiek tylko napisał korespondent o wszczętych umyślnie manifestacyach złudnych i prowokacyjnych i przedmiotem, których miał być komisarz francuski podczas podróży swej z Bukaresztu do Jass, podał to z posłuchu i bez żadnego uzasadnienia. To też doniesienia jego straciły wszelką wiarygodność już i z tej prostej uwagi, że administracya multauńska byłaby zapewne nie poprzestała na samej nie nieznaczącej demonstracyi przeciw komisarzowi francuskiemu, gdyby zamiary jej były podejrzone i nieżyczliwe. Zdaje się nam — pisze dalej *Journ. de Constantinople*, że komisarze nie na to zjechali do księstw, by dawali powód do manifestacyi nieprzyjemnych, lecz by w myśl traktatu paryskiego sprawdzić w przepisanej formie, to jest za pomocą dywanu *ad hoc* życzenia ludności w tej mierze. Po za obrębem tej drogi legalnej mogą wszelkie inne o to zabiegi narazić spokój publiczny, zwłaszcza że oprócz unionistów znajduje także i liczne stronnictwo separatystów; swoboda objawienia zdania swego powinna być równa dla obu stronnictw, gdyż inaczej mogłoby przyjsć do wojny domowej. A jeśli kajmakan multauński zabronił takich demonstracyi zaraz nazajutrz po burzliwej manifestacyi unionistów przy sposobności zjazdu komisarzów do Jass, przy czem na ulicy okrywali publicznie separatystów obelgą — tedy krok ten kajmakana pochwilił wszyscy komisarze i konsulowie.

Journ. de Constantinople kończy rzecz swą temi słowy:

„Gdyby administracya multauńska była rzeczywiście tak karygodna, jak to mieć chce korespondent wspomniany, gdyby miała rzeczywiście dopuścić się tak wielkiej niesłuszności w obec mieszkańców i tym sposobem obudziła nienawiść powszechną, natenczas skargi te spadłyby właściwie nie na kajmakana, lecz na te mocarstwa, które traktat paryski podpisały i dozwalały na nieład taki, spadłyby zre-

szła na ich reprezentantów, którzy na konferencji odbytej 30. maja u porty wysokiej nie domagały się niezwłocznego uchylenia zajęć takich i postępowania księcia Vogorides bynajmniej nie zganili.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 20. czerwca. Wczoraj wieczór renta 3% 68.75. — *Monitor* ogłasza okólnik wyborczy ministra Billault do prefektów przeciw kandydatom opozycji. Pełnomocnicy siedmiu mocarstw podpisali wczoraj dnia 19. b. m. traktaty względem granicy Besarabskiej, wyspy węzowej i Deltę Dunaju.

Londyn, 20. czerwca. Arcyksiążę Maksymilian i księżę Fryderyk Wilhelm odwiedzili wczoraj wdowę po Królu Ludwiku Filipie w Claremont. Arcyksiążę Ferdynand Maksymilian zrobił potem wizytę księżnie Salerno w Twickenham. — Wieczór był koncert u Dworu.

Tryest, 20go czerwca. Dziś otwarta została po raz pierwszy przestrzeń kolei żelaznej z Lublany do Tryestu. Pierwszą tę jazdę odbyli z lokomotywą „Piramo” i dwoma wagonami radzca ministeryalny p. Ghega i radca sekcyjny Fillungen.

Kurs lwowski.

Dnia 22. czerwca.

		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	46	4	49
Dukat cesarski	" "	4	49	4	52
Półimperyal zł. rosyjski	" "	8	19	8	22
Rubel srebrny rosyjski	" "	1	37	1	38
Talar pruski	" "	1	32	1	34
Polski kurant i pięciogłówna	" "	1	12	1	13
Galic. listy zastawne za 100 złr.	bez	82	20	82	48
Galic. listy obligacye indemnizacyjne	kuponów	80	36	81	3
5% Pożyczka narodowa		84	50	85	30

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 22. czerwca.

	złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	82	42
" przedał " " 100 po	—	—
" dawał " " za 100	—	—
" żądał " " za 100	83	12
Wartość kuponu od 100 złr.	1	54

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 20. czerwca o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 85¹³/₁₆ — 85⁷/₈. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 94 — 95. Lomb. wen. pożyczki z 5% 95¹/₂ — 96. Obligacye długu państwa 5% 84 — 84¹/₂. det. 4¹/₂% 73⁷/₈ — 74. det. 4¹/₂% 65⁷/₈ — 66. detto 3% 51 — 51¹/₂. detto 2¹/₂% 42¹/₈ — 42¹/₈. detto 1% 16¹/₄ — 16¹/₄. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 96. — Detto Oedenburgs. z wypłatą 5% 95 — Detto Peszt. 4¹/₂% 95 — Detto Medyol. 4% 94 — Obligacye indemn. niższ. austr. 5% 88³/₄ — 89. Galic. i węgier. 5% 81¹/₂ — 82¹/₂. Detto innych krajów koron. 87 — 87¹/₂. Obl. bank. 2¹/₂% 63¹/₂ — 64. Pożyczka loter. z r. 1834 335¹/₂ — 336. Detto z r. 1839 145¹/₄ — 145³/₄. Detto z r. 1854 111 — 111¹/₂. Renty Como 16³/₄ — 16³/₄.

Galic. list. zastawne 4% 82 — 83. Półn. Oblig. Prior. 5% 88¹/₂ — 89. — Glognickie 5% 82 — 83. Obligacye Dun. żegluga par. 5% 85¹/₂ — 86. Oblig. Lloydów (w srebrze) 5% 91 — 92. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 500 frank. za szt. 110¹/₂ — 111. Akcyj bank. narodowego 1023 — 1024. Akcyje c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 238 — 238¹/₄. Akcyje niż. austr. tow. eskomp. 123¹/₄ — 123¹/₂. Detto Budzysko-Lincko-Gmundzkiej kol. 264 — 266. Detto półn. kolei 197 — 197¹/₄. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 268¹/₂ — 268³/₄. Detto kolei ces. Eliz. po 200 złr. z wpłatą 30% 1005¹/₁₆ — 1008³/₄. Detto Połud.-północn. niem. komunikacyjnej kol. żel. 105³/₄ — 106. Detto cisiańskiej kolei żel. 100³/₄ — 100¹/₂. Detto Lomb.-wen. kol. żel. 251¹/₂ — 252. Detto Cesarza Franc. Józ. wschod. kol. żel. 194¹/₂ — 195. Detto losy tryest. 102 — 103. Detto tow. żegl. parowej 591 — 593. Detto 13. wydania — — —. Detto Lloydów 413 — 415. Peszt. mostu łańcuch. 72 — 74. Akcyje młyna parowego wiedeń. 62 — 64. Detto Pressb.-Tyrawskiej 1. wydania 27 — 28. Detto 2. wydania 37 — 38. Esterhazygo losy 40 złr. 81³/₄ — 82. Windischgrätzgo losy. 98¹/₂ — 28³/₄. Waldsteina losy 30¹/₂ — 30³/₄. Keglevicha losy 15¹/₄ — 15¹/₄. Ks.

Salma losy 40 — 40¹/₄. St. Genois 39¹/₂ — 39³/₄. Palfego losy 39 — 39¹/₂. Clarego 38¹/₂ — 38³/₄.

Amsterdam 2 m. 86¹/₄ t. — Augsburg Uso 104¹/₂ t. — Bukareszt 31 T. 264 t. Konstantynopol 31 T. 466¹/₂. Frankfurt 3 m. 103¹/₂ t. — Hamburg 2 m. 76¹/₂. — Liwuna 2 m. 105. — Londyn 3 m. 10-9. — Medyolan 2 m. 103¹/₂. — Paryż 2 m. 121. — Cesarskich ważnych dukatów agio 7³/₄ — 7³/₄. — Napoleondor 8 14 — 8 15. Angielskie Sover. 10 14 — 10 15 Imperyal Ros. 8 24.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 20. czerwca.

Oblig. długu państwa 5% 84¹/₁₆ — 4¹/₂% 73⁷/₈; 4% — ; z r. 1850 — 38³/₄ — ; 2¹/₂% —. Losowane obligacye 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 złr. 335¹/₄; z r. 1839 —. Wiedeń. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcyje bank. 1034. Akcyje kolei półn. 2010. Glognickiej kolei żelaznej —. Oedenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żegluga parow. 584. Lloyd —. Galic. listy zast. w Wiedniu —. Akcyje niższ. austr. Towarzystwa eskomp. 200 złr. — złr.

Amsterdam 1. 2 m. —. Augsburg 104¹/₂ 3 m. Genua — 1. 2 m. Frankfurt 103¹/₂ 2 m. Hamburg 76¹/₂ 2 m. Liwuna — 2 m. Londyn 10 — 8. 2 m. Medyolan 103¹/₂. Marsylia 120¹/₂. Paryż 120¹/₂. Bukareszt 264. — Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. 7¹/₈. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemn. 82¹/₂; innych krajów koron. —. Renty Como —. Pożyczka z r. 1854 111. Pożyczka narodowa —. C. k. austr. akcyje skarh. kolei żelaz. po 500 fr. 268 fr. Akcyje c. k. uprzyw. zakładu kredy. 244¹/₂. Hypotekar. listy zastawne —. Akcyje zachodniej kolei żelaznej —.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 22. czerwca.

Książe Lubomirski Józef, z Warszawy. — Hr. Borkowski Ed., z Gródka. — Dzieduszycki Alfons, z Stryja. — Ożarówski Kon., z Pohorec. — Br. Leonard i Xawery Błażowscy, z Brzezowiec. — PP. Bocheński Józef, z Głęboczek. — Bogdanowicz Marceł, z Laszek. — Cienciewicz Jan, z Stryja. — Grocholski Józef, z Rosy. — Gniewosz Józef, z Przemyśla. — Hammer Ant., c. k. dyrek. polic., z Wiednia. — Hojecki Boles., z Brodów. — Januszewski Teofil, z Ubienia. — Miliński Fr., z Helenkowa. — Mokrzanski Emil, z Krzyższółek. — Małecki Kaj., z Krakowa. — Morawski Kons., z Pohorec. — Orłowski Octav, z Polowiec. — Orzechowski Jęd., z Teleśnicy. — Romer Hier., z Sanoka. — Reschuh Alojzy, c. k. urzędnik, Stanisławowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 22. czerwca.

PP. Bereziński Dominik, do Krakowa. — Czajkowski Hipolit, do Bubrzki. — Hohendorf Eustachy, do Baru. — Hopen Marian, do Kozłowa. — Hammer Antoni, c. k. dyrektor polieyi, do Czerniowiec. — Jakubowicz Mikołaj, do Gródka. — Łopuszański Bolesław, do Żółkwi. — Nahujski Jan, do Kropiwnik. — Ryłski Henryk, do Ostrowa. — Stefanowicz Kajetan, do Krakowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 20. i 21. czerwca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	328.21	+ 12.5°	76.8	zachodni sl.	pogoda
2. god. popoł.	327.22	+ 18.6°	53.1	półn.-zach. "	"
10. god. wiecz.	326.14	+ 14.0°	78.0	zach. "	"
7. god. zrana	324.78	+ 14.6°	74.0	zachodni sl.	pogoda
2. god. popoł.	324.32	+ 18.1°	58.8	półn.-zachod. "	pochmurno
10. god. wiecz.	324.39	+ 12.0°	76.4	zachodni "	"

T E A T R.

Dziś: Dramat niem. „Die zwölfte Stunde.“ Na zakończenie „Traumbilder.“

Jutro: Komedia polska „Krakowiacy i Górale.“

KRONIKA.

— Donoszą nam, że w powiecie Szezerzeckim obwodu lwowskiego grad dnia 11. b. m. w gminach Mostki i Polanka zniszczył zboże zupełnie; a większą część plonu wytlukł w gminach Sroki, Jastrzebków, Einsiedel, Serdyca wola, Malinówka, Glinna, Krassow i Brodki.

„Czas“ donosi z Rzeszowa pod dniem 12go b. m.: Okolo godziny 5tej po południu nadciągły chmury od zachodu, zaczął padać deszcz wielkimi kroplami a z nim kawałki lodu wielkości włoskich i laskowych orzechów, wkrótce ziemię na pare cali tak przykryły, że się bielilo jak w zimie, niektóre kawałki dochodziły wielkości kurzego jaja, w całym mieście okna na zachód obrócone grad powybił, na polach Staromiescia i kilku wiosek okolicznych, wszystko tak zniszczone, że nawet niemożna poznać co tam przódzy było.

— „Aachen. Ztg.“ donosi, że w Hlau (obwodu dyreńskiego) poraził piorun 11go b. m. kilkanaście osób; 6 z tych zginęło natychmiast, 15 odniosło uszkodzenia, a wiele innych piorun ogłuszył i na ziemię powalił. Oprócz tego uderzył w kościół właśnie podczas nabożeństwa, lecz budynku znacznie nie uszkodził.

— Rzecz to trudna do wiary a jednak prawdziwa, że w Grenlandyi postąpiła oświata publiczna w niektórych względach bardziej niż w Anglii lub Francji. W północnych posiadłościach duńskich, jako to: w Grenlandyi, Islandyi i Faroe niewiele znajduje się ludzi, którzyby czytać i pisać nie umieli, gdy tymczasem w Anglii i Francji czyta i pisze ledwie połowa mieszkańców, a w niektórych okolicach ledwie część czwarta. O Islandyi i wyspach faroerskich wia-

domo już dawniej, że młodzież tamtejsza uczy się czytać i pisać w domu rodzicielskim i weale do szkół nie chodzi, i że się chętniej oddaje tej nauce niż włóscianie w jakimkolwiek kraju europejskim. O postępie w tej mierze w Grenlandyi mniej wiadomo; najbardziej to jednak zadziwia, że cheiwi nauk Grenlandczycy pochodzą z jednego najmniej pojętnego i wykształconego szczepu Eskimów amerykańskich. Okolo 9.000 ludzi z tej rasy mieszka wzdłuż wybrzeża morskiego przeszło 300 milowej przestrzeni zimą zwykle w osobnych lochach, latem zaś pędzą życie koczownicze żywiąc się z dnia na dzień z łowiectwa i rybołówstwa. A jednak mimo takiej nędzy umie prawie każdy Grenlandczyk czytać i pisać; niemal każdy z nich posiada przynajmniej biblię i inne pisma religijne, a wszyscy czytają i modlą się wspólnie, jeźli tylko znajdą wolny czas na to; śpiew ich jest przytem nierównie bardziej melodyjny, niż u wielu innych narodów europejskich. Obecnie zajmują się u nich nauką publiczną po większej części misjonarze duńscy i bracia morawscy. Oprócz kolegium misjonarskiego w Kopenhadze znajdują się w Grenlandyi dwa seminaria dla wykształcenia katechetów narodowych. Rząd opłaca 10ciu misjonarzy: bezżenni pobierają 400, żonaci zaś 600 talarów rocznie, a oprócz tego wynagrodzenie za żywność, opał i t. d., i po upływie kilku lat spodziewać się mogą mianowania na wyższe w kraju ojczystym posady. Liczni krajowi katecheci niżsi i wyżsi pobierają 10 do 100 talarów. Porą zimową jeżdżą po kraju, odbywają ćwiczenia nabożne i uczą młodzież czytać i pisać.